

MUZEUM A. PAULA WEBERA

A. Paul Weber - Życie i twórczość

Andreas Paul Weber urodził się 1 listopada 1893 roku w Arnstadt (Turyngia) jako syn pracownika kolejowego. Dziadek, fabrykant Christian Kortmann, i matka popierali działania Webera na niwie literackiej i artystyczno-rzemieślniczej. Weber uczęszczał do szkoły realnej a potem krótko do szkoły rzemiosła artystycznego w Erfurcie.

W latach 1908 -1914 był członkiem ruchu Młode Ptaki Wędrownie, ruchu, który w wędrowaniu i w życiu zgodnie z naturą szukał nowego stylu życia.

Podczas wędrowek po całych Niemczech obudziły się w nim miłość do kraju i poczucie związku z naturą. I właśnie w tym kontekście należy rozumieć narodowościową i silnie związaną z przyrodą postawę artysty, który w tym okresie czyni swoje pierwsze autodydaktyczne próby w technice litografii i pracuje jako grafik użytkowy.

Podczas I Wojny Światowej służył w wojsku na froncie wschodnim jako saper. Od 1916 pracował jako rysownik i karykaturzysta w piśmie 10 Armii, aż do przeniesienia do Spa w 1918 roku.

W 1920 roku Weber poślubił Toni Klander, z którą miał pięcioro dzieci. W następnych latach Weber zaczął osiągać pierwsze sukcesy jako ilustrator książek: Powstają ilustracje do Hansa Sachsa, Tilla Eulenspiegla, Reineke Fuchsa oraz do krytycznego dzieła Hjalmara Kutzleba „Współczesny”. W 1925 roku artysta zakłada własną „Clan - Presse”, która swą nazwę wzięła od nazwiska Toni Klander. Przy późniejszej współpracy najstarszego syna Christiana wyprodukowane zostały liczne znaki firmowe, exlibrisy i grafiki reklamowe.

W 1928 roku Weber przyłącza się do koła opozycyjnego skupionego wokół Ernsta Niekischa. Weber podążał sporadycznie za ideami tego koła intelektualnego, lecz podzielał jego rosnącą troskę o przyszłość Niemiec w odniesieniu do nasilającego się nacjonalizmu. W latach 1931-1936 był Weber obok Niekischa współwydawcą czasopisma „Opór”, dla którego zaprojektował znak firmowy.

Dla wydawnictwa związanego z tym kołem przygotowywał liczne oprawy graficzne książek, lecz przede wszystkim ilustracje polityczno - satyryczne, czy wręcz profetyczne. W latach 1932 - 1945 tworzył Weber również „Niemiecki Kalendarz Ludowy dla Północnego Schleszwika”, który wydawał jego przyjaciel Hans Schmidt-Gorsblock.

Weber zamieszkiwał w Berlinie (Berlin - Spandau), Oberrellen, Nicolausberg, Reinhausen, Brümmerhof, po czym przeniósł się do Schretstaken (Okręg Herzogtum Lauenburg). W wydawnictwie „Opór” ukazała się w tym czasie monografia Webera napisana przez Hugo Fischera, w której to czytamy :

„ ... artysta trzyma przed światem lustro, aby świat mógł się w nim rozpoznać i przestaszyc samego siebie... „,

2 lipca 1937 roku A. Paul Weber został aresztowany z powodu swoich kontaktów z opozycją i pracy przeciwko Nazistom i był więziony do 15 grudnia w KZ w Hamburgu, Berlinie i Norymberdze. W Norymberdze zezwolono mu na publikowanie rysunków o apolitycznym charakterze; powstały wówczas pierwsze prace do motywów „Gracze w szachy” i „Las”.

Po podróży na Florydę w roku 1938, której ze względu na rodzinę nie wykorzystał do celów emigracyjnych, , rozpoczął w 1939 dostarczać regularnie prace do prowadzonego w Hamburgu przez Johanna Böse Zjednoczenia Grafików. Celem tego towarzystwa było umożliwienie dostępu wszystkim warstwom społecznym do dobrych grafik po korzystnej cenie. Do 1980 roku Weber dostarczył 157 litografii.

W latach 1939 - 1941 Weber pracował nad cyklem obrazów „ Bogactwo z łez” (angielskie obrazki). 1944/45 został powołany do służby wojskowej.

Po zakończeniu wojny tworzył ponownie krytyczne litografie o aktualnej problematyce. Utrafił w satyryczny sposób w ludzkie słabości i wskazywał dalekowzrocznie na niedomagania w polityce, kościele, prawodawstwie, gospodarce, sztuce, medycynie, środowisku. W latach 1954-1967 Weber współpracował również z czasopismem „ Simplicissimus ”. Ten okres przyniósł artyście wzrastające uznanie: Już w 1951 założone zostało przy Związku Grafików specjalne Koło A. P Webera, które dziś liczy ponad 400 członków, w 1955 otrzymał Weber nagrodę Landu Schlesig - Holstein w dziedzinie sztuki, w 1963 Medal Hansa Thoma. W 1971 Weber otrzymał nominację profesorską i został odznaczony Wielkim Krzyżem Zasługi.

Od roku 1959 aż do śmierci wydawał we własnym wydawnictwie „Kalendarz Krytyczny” - rocznik zawierający grafiki, którym towarzyszyły teksty literackie i artykuły z prasy codziennej. Do roku 1980 opublikowanych zostało ponad 600 takich prac.

W roku 1974 spotkał Webera niezwykle zaszczyt, jakim było utworzenie, jeszcze za jego życia Towarzystwa A. P Webera. W latach 70 - tych ziściło się jego marzenie z młodości: zilustrowanie Simplicissimusa Grimmelshausena, czym zajmował się od kilkadziesiątu lat.

Za sprawą licznych dużych wystaw, jak np. w 1977 w Reykjaviku oraz w 1978 w Bonn i w Münster twórczość Webera zyskiwała rosnące zainteresowanie.

87 letni artysta zmarł 9 listopada 1980 roku Schetstaken. Urna z jego prochami znajduje się w ogrodzie przy domu Webera. Jego dzieła obejmują ponad 3000 litografii, setki drzeworytów, ponad 200 obrazów olejnych, niezliczoną ilość prac i szkiców jak również kilka tysięcy odręcznych rysunków.

Twórczość:

„ Poczytuję sobie za zadanie, unaoczniać, kształtować to co mnie porusza, przygnębia, napelnia troską czy też bawi. Przynajmniej mogę się - tak jak kronikarz - trzymać faktów. Umieć myśleć obrazami - oto dar. „

A. Paul Weber, 1967

Historia sztuki nie zanotowała początkowo zbyt wiele o A. Paulu Weberze - jednym z ważniejszych artystów dwudziestego wieku. Zarzucano mu, że jego dzieła plasują się poza artystycznymi tradycjami. Przy czym przede wszystkim wczesna twórczość wskazuje zarówno w formie jak i treści odniesienia do wielkich rysowników humorystów, jak np. Wilhelm Busch, podczas gdy później Weber staje się spadkobiercą takich wielkich grafików jak Francisco Goya czy Honore Daumier. Wiele prac Webera dorównuje patosowi Ferdynanda

Holdera czy powadze i realizmowi prac Käthe von Kollwitz. Nie zależnie od tych wzorów Weber podążał cały czas własną artystyczną drogą. Ważne były dla niego treść i rozpowszechnianie jego prac. Swoje grafiki traktował bardziej jako przesłanie niż dzieło sztuki. Odrzucenie przez niego reguł gry panujących na rynku sztuki, z których szydził, jego zaangażowanie w sprawy biednych i słabych prowadziły do tego, że w środowisku funkcjonował jako ktoś dość „podejrzany”. Krytykom sztuki przeszkadzało, że przez całe życie nie uległ modnym kierunkom, i pracował obiektywnie, tak że jasne w wymowie obrazy rozumiane były przez wszystkich i nie wymagały pośrednictwa interpretacji ekspertów.

Właśnie patrząc na Webera możemy uzmysłowić sobie co miało stanowić istotę sztuki: Współgranie formy i treści. Często rysował tuziny wariantów, aby w końcu znaleźć odpowiednią formę i postać, które jego zdaniem najlepiej odpowiadały danemu tematowi.

Paleta możliwości wyrazu w rysunkach i litografiach Webera sięga od luźnych szkiców, które za pomocą kilku pewnych kresek trafnie ujmują przedstawiany temat, aż po wielkoformatowe prace, wzorowane na technice starych mistrzów, charakteryzujące się gęstością kreski i przywiązaniem do szczegółów. Tu wykorzystał Weber w pełni wszystkie środki jakie dawała technika litografii od zrobionej tuszem, ciężkiej, sprawiającej wrażenie żelaznej kreski aż po zbyt miękkie albo ziarniste powierzchnie naniesione pędzlem lub kredą. Grafiki Webera odznaczają się ogromną umiejętnością myślenia obrazami. Mimo wysokiej jakości artystycznej, to właśnie treść jest tym co do nas przemawia i wprawia nas w podziw. Wciąż okazuje się, że tematy podejmowane przez Webera posiadają nie tylko odniesienia do polityki, które z dalszej perspektywy okazują się interesujące w kontekście historycznym, ale że kryje się za nimi także to co najbardziej ludzkie, to co wykracza poza aktualny kontekst i odzwierciedla część człowieczeństwa, tak jak spotyka nas to w przypadku wielkich dzieł sztuki. W ten sposób dzieła Webera nie tracą na aktualności i zaskarbiać sobie będą zawsze nowych zwolenników.